

HZOP, Jedno masz życie

Jedno masz życie
Wiec skończ już pierdolić
Ze to, ze tamto
I tak w kółko, że coś boli
Czas ruszyć powoli
Zostawić te troski
Naprzecie przygodzie
Zostawić świat szorstki

Jedno masz życie wiec dbaj o swych bliskich
Bierz ziomek, rodzinę i znajome pyski
Wsiądź do pociągu byle jakiego
proste, razem przeżyjcie jeszcze jedną życia wiosnę

Rób co kochasz
I nie patrz się na innych
Nawet jeśli będą mówić
Przez to że ty jesteś inny

Bo 40 lat minęło jak
Jak jedne dzień
A po nocach dalej śniesz ten niespełniony sen

Jak lubisz sztukę i jarają cię dziar
To jeb to gdy mówią, że jesteś na to za stary
Bo trening czyni mistrza niezależnie od dziedziny
Ciężką pracą zdobywamy to o czym marzymy

Jedno masz życie więc dbaj o nie jak trzeba
Bo każdy stopień przybliża cię do nieba]
Wtedy gdy trzeba
Gdy widzisz na drodze światło
Roznieć ten płomień, by nigdy już nie zgasło
Jedno masz życie więc rusz nieznaną drogą
Co się nie stanie najwierniejsi będą z tobą
Masz jedną szansę by jej nie stracić
Najwyższe góry zdobywają tylko ci uparci

Jedno mam życie wiec też myślę co robić
Tak się nauczyłem by z bliskimi się połować
Ty też się nauczy by nie tylko brać
W potrzebie, los da egzamin, będziesz musiał go zdać
lubisz hajs, ja też go kur* lubię
wiec trzeba zapracować, by dać wyjść kolejnej stówie
masz fach w rękach, szlifuj diament nocami
może z nowym remiksem wrzucisz zwrote tutaj z nami